

Pobił pielęgniarkę przyjmującą poród jego żony

26 grudnia 2011

FRANCJA. Na sześć miesięcy aresztu skazano 24-letniego muzułmanina Nassima Mimoune'a, który pobił pielęgniarkę odbierającą poród jego żony. Powodem, dla którego krewki wyznawca islamu dokonał rękoczynów na Bogu ducha winnej pracownicy służby zdrowia była fakt, iż ta próbowała zdjąć na czas porodu burkę z twarzy jego żony.

Pan Mimoune w spokoju oczekiwał na przyjście na świat swego potomka w poczekalni przy „porodówce”. Zobaczywszy przez okno, że pielęgniarka próbuje zdjąć burkę z twarzy jego żony, rozbił drzwi, pobił pielęgniarkę, wykrzykując jednocześnie zarzuty „usiłowania molestowania seksualnego”, po czym zażądał, aby narodziny jego potomka odbyły się w pełnej zgodzie z islamskimi normami.

W chwilę po narodzinach synka, świeżo upieczony tatuś został siłą wyprowadzony z budynku szpitala i aresztowany za napaść. W ostatnich dniach jego proces zakończył się wyrokiem sześciu miesięcy aresztu, a w mowie końcowej sędzia stwierdził, iż „wasze wartości religijne nie są ważniejsze od prawa (naszej) republiki”.

Od 2011 roku we Francji obowiązuje, spóźniony co prawda grubo ponad dekadę, zakaz noszenia burki, a za jego złamanie grozi grzywna w wysokości około 200 dolarów/150 euro. W wielu częściach Francji jest to jednak zakaz istniejący tylko i wyłącznie „na papierze”, ze względu na istnienie na terenie całego kraju nieformalnych „sharia zone”, w których prawodawstwo francuskie jest teorią, a szariat praktyką, forsowaną przez muzułmańską większość.

Na podstawie: tsn.ua

Źródło: [Autonom](#)